

## UZASADNIENIE

### **wyroku z dnia 1 października 2019 r.**

Pozwem z dnia (...) r. (k(...)) (...) wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa - (...) kwoty (...)zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenia dóbr osobistych w postaci prawa do ochrony zdrowia, prawa do życia w środowisku wolnym od dymu tytoniowego, a także nieprzestrzegania regulacji wynikających z zarządzenia Dyrektora(...) w (...) w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności. Powód w przedłożonym piśmie procesowym wskazał również na pogorszenie się stanu swojego zdrowia w związku z nieprawidłowym oświetleniem, a także ogólne niezapewnienie przez (...) właściwych warunków bytowych w trakcie odbywania w nim kary pozbawienia wolności w okresie od dnia (...) r. do (...) r.; powód wniósł także o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Konkludując, powyżej nakreślone naruszenia zdaniem powoda są niezgodne z podstawowymi prawami człowieka w postaci prawa do godności osobistej, zdrowia oraz intymności.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że jest osobą niepalącą lecz pomimo złożenia stosownej deklaracji został on osadzony z osobami palącymi w dużej ilości tytoń, przez co zmuszony był wdychać szkodliwy dym nikotynowy. Powód podnosi, że stało się tak pomimo wymogu podpisania oświadczenia wyrażającego zgodę na ww. zmianę, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. W tym miejscu powód podniósł również, że zmuszony był przebywać w wilgotnych i zagrzybionych pomieszczeniach. Dodatkowo wskazał, że cele w których odbywał karę pozbawienia wolności, wyposażone były jedynie w małe lufciki przez co w zasadzie nie było tam dostępu zarówno do światła dziennego jak i świeżego powietrza. W związku z powyższym odbywanie kary pozbawienia wolności w zadymionych, pozbawionych prawidłowej wentylacji pomieszczeniach nasiliło jego stany chorobowe polegające na nawracających bólach głowy i nudnościach, co dodatkowo spotęgował fakt przebywania w bardzo bliskiej odległości od kącika sanitarnego. Skutkiem takiego stanu rzeczy było pogorszenie się ogólnego stanu zdrowia pozwanego polegającego na wystąpieniu chronicznego kaszlu, zaczerwienieniu i podrażnieniu oczu, podrażnienia górnych dróg oddechowych oraz problemów z oddychaniem. Powód wskazał, że pomimo sygnalizowania ww. schorzeń wychowawcy jego prośby o skierowanie do ambulatorium pozostawały bez odpowiedzi, przez co nie zalecono żadnej diagnostyki ani leczenia.

W dalszej kolejności powód zarzucił, iż w (...) w (...) przez osoby pracujące w kuchni (przy biernej postawie administracji zakładu) nie były respektowane regulacje odnoszące się do ciszy nocnej, która obowiązuje do godziny szóstej rano, co uniemożliwiało właściwy wypoczynek pozostałym osadzonym. W odniesieniu do kwestii zajęć kulturalno-oświatowych i siłowni wskazano, że zajęcia te dostępne były wyłącznie dla wybranych osadzonych, zaś w świetlicy umiejscowiono prowizoryczny gabinet fryzjerski. Dodatkowo w pozwanym zakładzie karnym, poprzez odgórne narzucenie uprawnienia do wykonywania połączeń telefonicznych co 6 dni wielokrotnie dochodziło do naruszania prawa osadzonego odnośnie kontaktowania i utrzymywania relacji z najbliższymi, przez co doprowadzono do jego znacznego utrudnienia. Zdaniem powoda niezmiernie istotny w aspekcie naruszenia prawa do intymności jest również fakt braku możliwości zapewnienia pozwanemu indywidualnego korzystania z łaźni oraz przebieralni, co w jego ocenie naruszyło rażąco prawo do intymności.

Pozwany Skarb Państwa -(...) w (...), reprezentowany przez (...), w odpowiedzi na pozew z dnia (...) roku ((...)) wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Zaprzeczył twierdzeniom, zawartym w pozwie, podnosząc, że powód w czasie pobytu w zakładzie karnym miał zapewnione godne warunki odbywania kary pozbawienia wolności, a Zakład Karny realizował warunki bytowe zgodnie z obowiązującymi go przepisami. Tym samym pozwany zakwestionował roszczenie powoda zarówno, co do zasady jak i wysokości, wskazując zarazem, że nie znajduje ono oparcia w obowiązującym stanie prawnym, wobec powyższego powinno ulec oddaleniu.

Odnosząc się do zarzutu nieodpowiednich warunków bytowych, które naruszały prawo do godności, zdrowia i intymności pozwanego wskazano, że pierwotnie pozwany przejściowo znajdował się w oddziale(...) znajdującym się w nowo oddanym do użytku w (...) roku pawilonie, w którym panowały bardzo dobre warunki bytowe. Następnie wskazano, że oddział (...), w którym, powód przebywał do końca pobytu w (...) w (...) również wyposażony był we wszelkie sprzęty kwaterunkowe niezbędne i wymagane dla zapewnienia odpowiednich warunków higienicznych, a także dopływu powietrza, co dodatkowo zapewniała drożna wentylacja grawitacyjna. Zauważono, że nieprawdą jest by okna w celach nie gwarantowały dostępu do świeżego powietrza, bowiem składają się one z kwater, z czego dwie kwatery pozostawały uchylno-rozwierane, co zapewnia zarówno dostęp do świeżego powietrza jak i światła dziennego. Dodatkowo wskazano, że w celach w których przebywał osadzony nie stwierdzono zawilgocenia ani warunków sprzyjających jego powstawaniu, zaś w nawiązaniu do zarzutu braku intymności przy kąpielach osadzonych wskazano, że stanowiska prysznicowe oddzielone są nieprzepuszczającymi światła przesłonami co dostatecznie niweluje poczucie dyskomfortu.

W kwestii zarzutu palenia wyrobów tytoniowych wskazano, że powód kilkakrotnie zmieniał deklarację dotyczącą palenia bądź nie palenia tytoniu, zarówno podczas pobytu w (...) w(...) jak i kolejnych jednostkach. W związku z powyższym był on osadzany w celach zgodnych z dokonywanymi przez niego deklaracjami dotyczącymi używania tytoniu, co potwierdza zgromadzona w niemniejszej sprawie dokumentacja.

Odnosząc się do zarzutu nieprzestrzegania wewnętrznego regulaminu dotyczącego udziału w zajęciach kulturalno-oświatowych zauważono, że jak wskazuje wychowawca powoda w trakcie jego pobytu nie zgłaszał on chęci brania w nich udziału i ograniczył się jedynie do korzystania z dostępnej prasy. Dodatkowo w nawiązaniu do zarzutu braku przestrzegania ciszy nocnej do godziny 6:00 zauważono, że w ustanowionym porządku wewnętrznym nie wskazano godzin przeznaczonych na sen, pracę czy inne aktywności osadzonych, a zatem wysuwany zarzut jest bezpodstawny.

Przechodząc do zarzutu odnoszącego się do braku dostępu do aparatów telefonicznych podniesiono, iż w myśl wewnętrznego zarządzenia nr (...) w (...)z dnia(...) r. skazani mogą korzystać z urządzeń samoinkasujących w określonych godzinach od (...) do(...) oraz od (...) do (...), o ile nie koliduje to z innymi czynnościami wynikającymi z ustalonego w zakładzie porządku. Przyznano, że aby umożliwić wszystkim zainteresowanym przeprowadzenie rozmowy z osobami bliskimi rozmowy odbywają się zgodnie z ustalonym harmonogramem, a czas rozmowy ograniczony został do 5 minut, przy czym rygor ten nie dotyczy rozmów z adwokatami i innymi pełnomocnikami. W ocenie pozwanego taka organizacja przysługujących osadzonym rozmów w żadnym stopniu nie narusza ich godności oraz jest uzasadniona względami organizacyjnymi.

W ocenie pozwanego (...) w żaden sposób nie tylko nie wykazał, a nawet nie uprawdopodobnił domniemanej szkody oraz jej wysokości, a tym bardziej nie wskazał normalnego związku przyczynowego. Ponadto nie udowodnił żadnych innych konkretnych faktów, z których wynikałaby jakakolwiek odpowiedzialność zarówno deliktowa jak też w postaci zadośćuczynienia.

Wobec powyższego pozwany Skarb Państwa -(...)w (...) zastępowany przez (...) jak wskazano już uprzednio wniósł o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu swojego stanowiska wywodził, że powód nie wykazał przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa. Podniósł, że realizowane w zakresie odbywania kary przez powoda obowiązujące przepisy, zapewniały warunki izolacji penitencjarnej zgodne z obowiązującymi przepisami, w tym godziwe warunki bytowe, a także pełną realizację uprawnień wynikających z kodeksu karnego wykonawczego, jak i wydanych na jego podstawie przepisów wykonawczych. Wskazywał, że sam fakt niezadowolenia powoda z obowiązujących norm nie może być podstawą do przypisywania za to odpowiedzialności pozwanemu. Natomiast w ustosunkowaniu się do zarzutu kwaterowania powoda w celach z osobami palącymi wskazał, że żaden z osadzonych w celi z powodem, włączając w to samego powoda, nie zgłaszał do administracji zakładu karnego, że ktokolwiek z osadzonych w celi pali, co - w przypadku takiego zgłoszenia byłoby powodem niezwłocznego przeniesienia takiej osoby do celi dla osób palących.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powód (...) odbywał karę pozbawienia wolności w (...) w (...) w okresie od dnia(...) r. do dnia (...) r. W trakcie izolacji penitencjarnej początkowo przebywał na oddziale(...) w celi nr (...) (od dnia (...)r. do dnia (...) roku), a następnie w trzy lub czteroosobowych celach o numerach (...) (od dnia (...) r. do dnia (...) r.), (...) (od dnia (...) r. do dnia(...) r.) i (...) ( od dnia(...) r. do dnia (...) r.) w oddziale (...) zakładu karnego. Wszystkie cele mieszkalne(...)w(...), w których przebywał powód zostały wyposażone w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy składający się z dwóch łóżek piętrowych, dużego stołu i krzeseł dla 3-4 osób. Dodatkowo każdorazowo zapewniano skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, a także zgodne z normami oświetlenie nadające się do czytania i wykonywania pracy z uwzględnieniem warunków określonych w ogólnych przepisach BHP. W każdej z cel znajdowało się również okno trzykwaterowe PCV, w którym jego środkowa kwatery jest stała, zaś boczne kwatery są otwierane, w tym jedna posiada dodatkową funkcję uchylną. Układ rozdziału okna zapewnia przewietrzanie, napływ świeżego powietrza oraz jego wymianę w celi. W narożu każdego pomieszczenia przy ścianach wewnętrznych budynku znajdował się oddzielony liczący ok. 1 m<sup>(2)</sup> węzeł sanitarny, a w nim miska ustępowa ze spłuczką i umywalka. Stan i umiejscowienie kącików sanitarnych był zgodny z normami ogólnobudowlanymi oraz z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porzadkowego wykonywania kary pozbawienia wolności.

Nad węzłem sanitarnym u góry znajdował się otwór wentylacji grawitacyjnej, zapewniającej wymianę powietrza w celi. Pod oknem zamontowany był grzejnik centralnego ogrzewania, zaś oświetlenie sztuczne zapewniała świetlówka (lampa jarzeniowa) umiejscowiona na suficie. Wszelkie awarie występujące w celach mieszkalnych, powstałe także z przyczyn osadzonych usuwane były bez zbędnej zwłoki, zaś osadzeni mieli możliwość zgłoszenia oddziałowemu fakt ich powstania. W celach, w których przebywał osadzony w trakcie bieżących przeglądów nie odnotowano pojawienia się na ścianach wilgoci, jak również warunków sprzyjających jej powstawaniu.

Wskazać należy, że w (...)w (...) nie ma na stałe wyznaczonych cel dla osób palących i niepalących. Wobec powyższego osadzeni są umieszczeni wedle deklaracji z osobami używającymi wyrobów tytoniowych, bądź nieużywającymi.

Powód w okresie niespełna czteromiesięcznego pobytu w (...) w (...) wielokrotnie zmieniał swoje deklaracje dotyczące używania wyrobów tytoniowych. Pierwotnie od (...) do(...) r. zadeklarował niepalenie wyrobów tytoniowych i został umieszczony w celi dla osadzonych nieużywających wyrobów tytoniowych. Następnie w dniu (...) do (...) r. pozwany oświadczył, że chce używać wyroby tytoniowe i niezwłocznie po zmianie swojej deklaracji przeniesiony został do celi zgodnej z deklaracją. Jednakże ponownie od dnia (...) do (...) r. zadeklarował się osobą niepalącą. Kolejne naprzemienne zmiany następowały w okresie od (...) r. (palący) oraz (...) r. (nie palący). Podobna sytuacja miała miejsce w innych zakładach karnych, w których powód przebywał.

Powód przebywając na oddziale (...) nigdy nie zgłaszał na piśmie żadnych zastrzeżeń odnośnie składu osobowego celi mieszkalnej, lub innych uwag w zakresie szkodliwego wpływu dymu papierosowego na ogólny stan jego zdrowia.

W (...)w (...) kąpiele osadzonych mają miejsce w łaźni zlokalizowanej na każdym z oddziałów penitencjarnych, w tym również oddziale (...). Każda z łaźni posiada 6 stanowisk prysznicowych, które oddzielone zostały od siebie nieprzepuszczającymi światła przesłonami. Zgodne z regulaminem powód dwa razy w tygodniu od poniedziałku do soboty miał prawo do korzystania z ciepłej kąpieli. Stosowane u pozwanego wieloosobowe łaźnie natryskowe są powszechnie wykorzystywane w wielu budynkach zamieszkania zbiorowego czy użyteczności publicznej i to nie tylko w odniesieniu do budynków przeznaczonych do przetrzymywania osadzonych czy tymczasowo aresztowanych, ale także w takich miejscach, jak chociażby szpitale czy baseny.

Zgodnie z wewnętrznym zarządzeniem nr (...) (...) w (...)z dnia(...) r. skazani zostali uprawnieni do korzystania z aparatów samoinkasujących raz w ciągu dnia w określonych godzinach od (...) do (...)oraz od(...) do(...), o ile nie koliduje to z innymi czynnościami wynikającymi z ustalonego w zakładzie porządku. Czas rozmowy ograniczony został do 5 minut, przy czym rygor ten nie dotyczy rozmów z adwokatami i innymi pełnomocnikami. Wskazać należy, że w

sytuacjach szczególnie ważnych, po uzgodnieniu z wychowawcą dopuszczono przeprowadzenie rozmowy w godzinach innych niż ustalonych w zarządzeniu.

Należy nadmienić, że w myśl nowego zarządzenia nr(...) (...) w (...) z dnia (...) r. skazanym umożliwiono korzystanie z prawa do rozmów telefonicznych według zgłoszeń w godzinach od(...) do (...), o ile nie koliduje to z innymi czynnościami wynikającymi z ustalonego w zakładzie porządku. Pozostałe regulacje odnoszące się m.in. czasu trwania rozmów osadzonych pozostały bez zmian.

Powód w trakcie przeprowadzonej z nim rozmowy nigdy nie informował administracji o jakichkolwiek konfliktach ze skazanymi, jak i innymi współosadzonymi. Nie zgłaszał również żadnych problemów adaptacyjnych oraz nie podnosił na piśmie problemów z dostępem do aparatu telefonicznego. W trakcie przebywania w zakładzie kary w(...) powodowi umożliwiono korzystanie ze sprzętu RTV, książek znajdujących się w bibliotece oraz z dostarczanej do oddziałów mieszkalnych prasy. Skazany miał możliwość udziału w organizowanych na terenie zakładu imprezach sportowych i kulturalno-oświatowych, jednakże nigdy nie zgłaszał chęci udziału w tego typu zajęciach, jak też korzystania z dostępnej biblioteki. Podczas pobytu w oddziale(...) skazany nastawiony był biernie do odbywania swojej kary. Wolny czas spędzał w celi mieszkalnej poświęcając go na rozmowy ze współosadzonymi oraz czytanie dostępnej prasy.

**Dowody:** wydruk z przeglądarki z historii rozmieszczenia - (...) k. (...), ostatecznie przedsądowe wezwanie do zapłaty (k. (...)), notatka kpt. (...) zastępcy kierownik (...)w (...) ((...)), zeznania świadka kpt.(...) zastępcy kierownik(...) w (...), wydruk z przeglądarki zmian (...)rubryka tytuł (k. (...), notatka z dnia (...)roku (k.(...)), notatka por. mgr.(...) starszego wychowawcy (...) w (...) z dnia (...)r. (k.(...)), zeznania por. mgr.(...)starszego wychowawcy (...) w (...)z dnia (...) r., wyciąg z zarządzenia wewnętrznego Nr (...)w (...) z dnia (...) r. w sprawie ustalenia zasad porządku wewnętrznego obowiązującego w zakładzie oraz stosowania ulg (k.(...)), wyciąg z zarządzenia wewnętrznego Nr (...) w (...) z dnia (...)r. w sprawie ustalenia zasad porządku wewnętrznego obowiązującego w zakładzie oraz stosowania ulg (k. (...)), książeczka zdrowia powoda (k.(...), przeglądarka zmian (...) (k. (...)), oświadczenie (...) z dnia(...) r. oraz (...) r. (k.(...)), informacja(...)w(...) z dnia (...) r. (k.(...)), zeznania świadka(...)e-protokół od (...) (k. (...)), przesłuchanie powoda(...)na okoliczności podnoszone w pozwie e- protokół od (...) (k. (...)), zeznania świadka (...) z dnia(...) r. (k. (...), zeznania świadka (...) z dnia(...)r. (k. (...)).

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd poczynił w oparciu o złożone do akt sprawy dowody z dokumentów związanych z osadzeniem powoda w (...)oraz przeprowadzone zeznania świadków i powoda. Sąd uznał za wiarygodne w całości zeznania świadków (...), (...)i (...), ponieważ ich relacja koresponduje z zalegającą w aktach dokumentacją, jest spójna i przekonująca.

Zeznania świadków zawnioskowanych przez stronę powodową (...) oraz (...)((...)) były bardzo ogólne.

Świadek(...) w ogóle nie kojarzył dobrze osoby powoda jak również pozostałych współwięźniów, bowiem przebywał we wspólnej celi jedynie jeden dzień znajdując się w trakcie konwojowania do (...). Wobec powyższego wypowiedział się jedynie odnośnie własnego pobytu w zakładzie karnym. Świadek zeznał ponadto, że nie rozmawiał z powodem zarówno na temat jego stanu zdrowia, jaki i warunków panujących w trakcie kąpieli w łaźni, zaś przeprowadzona rozmowa ograniczyła się do tematów ogólnie przyjętych.

Sąd Okręgowy z ostrożnością podszedł również do zeznań świadka (...) (poprzednie nazwisko (...)), osadzonego razem z powodem w pozwanej placówce penitencjarnej do(...)roku, gdyż jawiły się one jako przejaszkrawione, przedstawione w sposób wysoce jednostronny i nastawione na przedstawienie warunków bytowych, w jak najgorszym świetle, co nie znalazło potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym w niniejszej sprawie.

Sąd uznał jednak, że zeznania świadków były zbieżne odnośnie tego, iż oddział (...) zakładu karnego w(...)jest systematycznie remontowanym od kilku już lat. Sąd uznał, zatem, że część z wyremontowanych cel bezsprzecznie zapewniała lepsze warunki bytowe, zaś ich starsze odpowiedniki, co prawda posiadały nieco gorszy standard, niemniej jednak w dalszym ciągu zgody z obowiązującymi przepisami. Dodatkowo wysuwane zarówno przez powoda jak i

świadka (...) twierdzenia o niewłaściwej wentylacji ocenić należy jako dowolne w świetle ustaleń, iż możliwe jest wietrzenie cel poprzez otwieranie okien, a także w świetle przedstawionych przez stronę pozwaną zapewnień, że wentylacja grawitacyjna działa w sposób prawidłowy i jest regularnie kontrolowana.

Przeprowadzone zeznania pozwoliły na ustalenie przez Sąd, że stan cel, w których przebywał powód w(...), był istotnie niezadawalający – jednak spowodowane to było przede wszystkim przez wzgląd na indywidualne odczucia estetyczne osadzonych oraz ówczesny brak remontów. Świadkowie i powód przywołali szereg okoliczności wskazujących na niezadawalające warunki odbywania kary pozbawienia wolności – podkreślić należy, iż w znacznej mierze twierdzenia te mają charakter subiektywny, dotyczą zarówno estetyki wnętrza, dostępu powietrza, punktu sanitarnego czy natężenia światła; standard pomieszczeń był niewątpliwie niski, aczkolwiek w sposób rażący nie odbiegał od akceptowalnych społecznie warunków przebywania ludzi.

Ustalając stan faktyczny sprawy Sąd oparł się również na zeznaniach powoda (...) w części, w jakiej są one zbieżne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Sąd odmówił wiarygodności twierdzeniom powoda, które były sprzeczne z obrazem sytuacji panującej w pozwanym (...) zdaniem Sądu twierdzenia powoda odnośnie warunków panujących w celi, drożności wentylacji czy też lekceważenia jego problemów zdrowotnych mają charakter wyłącznie życzeniowy, nie zostały bowiem potwierdzone żadnymi dowodami, które w sposób obiektywny wskazywałyby na zasadność zgłaszanych zarzutów. Natomiast szczegółowe warunki osadzenia, które opisywał powód pozostawały w sprzeczności z urzędowymi dokumentami złożonymi przez stronę pozwaną. Zeznania powoda zasługują również na wiarę w części, w jakiej wskazał on, że niekiedy zdarzało się iż, pomimo, że cela była przeznaczona dla osób niepalących znajdujący się w niej więźniowie palili. Przywołana okoliczność potwierdzona została przez powołanych świadków, jednakże nie sposób uznać, by epizodyczność tych zdarzeń mogła mieć wpływ na zdrowie powoda, choćby w drobnym stopniu.

W pozostałej części zeznania złożone przez(...) nie zasługują na wiarę – w szczególności w zakresie niewłaściwej opieki medycznej w (...) w(...). W świetle książki zdrowia powoda objęty był on specjalistyczną, wieloaspektową opieką medyczną. Brak jest, zatem obiektywnych dowodów wskazujących na pogorszenie się stanu zdrowia powoda w związku z warunkami odbywania kary pozbawienia wolności, jak również brakiem lub wdrożeniem niewłaściwego leczenia czy diagnostyki.

Sąd postanowił pominąć zgłoszony przez powoda wniosek dowodowy o przesłuchanie dalszego świadka(...) uznając, iż sporne okoliczności faktyczne zostały w sposób niebudzący wątpliwości i dostateczny wyjaśnione już w toku dotychczasowego postępowania dowodowego, zaś zeznania przesłuchanych świadków powielają się. Wobec powyższego nie zachodziła konieczność potwierdzania poprzez kolejnego świadka okoliczności dotyczących warunków bytowych i sanitarnych, jakie panowały w (...) w (...)w okresie, gdy przebywał tam powód.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

W konsekwencji tak ustalonego stanu faktycznego uznano, iż powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powód domagał się zadośćuczynienia od Skarbu Państwa powołując się na przepisy art. 23 k.c., 24 k.c., 417 k.c. a także art. 448 k.c. Naruszenia swoich dóbr osobistych upatrywał przede wszystkim w złych warunkach socjalno-bytowych, w jakich wedle swoich twierdzeń odbywał karę pozbawienia wolności, powołując się między innymi na utrzymujący się drażniący dym papierosowy w celi, brak intymności w trakcie kąpieli, brak właściwej wentylacji oraz ciepłej wody, jak również utrudniony dostęp do aparatu telefonicznego. Ponadto zarzucił, że pozwany nie zapewnił mu właściwego zakresu opieki zdrowotnej, niestosując odpowiedniego leczenia.

Stosownie do treści art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego Sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. W myśl art. 24 § 1 k.c. ten czyje dobro osobiste zostaje zagrożone

cudzym działaniem może żądać między innymi zadośćuczynienia pieniężnego na zasadach przewidzianych w kodeksie cywilnym, a zatem m.in. w oparciu o treść art. 448 k.c.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem godność człowieka jest dobrem osobistym, które podlega ochronie między innymi na podstawie art. 23 i art. 24 k.c., jak również -

w stosunku do osób odbywających karę pozbawienia wolności - na podstawie art. 40 ust. 4 Konstytucji, art. 3 Konwencji z dnia 4 listopada 1950 r. o ochronie praw człowieka

i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r., nr 61, poz. 284 z późn. zm.), art. 10 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych oraz art. 4 kodeksu karnego wykonawczego. Przepisy te nakazują wykonywanie kary w sposób humanitarny,

z poszanowaniem godności skazanego oraz zakazują stosowania tortur lub niehumanitarnego albo poniżającego traktowania i karania skazanego (por. m. in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 lutego 2007r., V CSK 431/06; z dnia 2 października 2007r., II CSK 269/07; z dnia 10 maja 2012r., IV CSK 473/11). Dowód, iż dobro osobiste zostało naruszone ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie art. 24 k.c., zaś dla przyjęcia odpowiedzialności w myśl przywołanego przepisu koniecznym jest łączne zaistnienie trzech przesłanek takich jak bezprawność działania sprawcy, istnienie dobra osobistego podlegającego ochronie oraz jego naruszenie lub zagrożenie.

Ustawodawca w art. 24 k.c. wprowadził domniemanie bezprawności naruszenia dóbr osobistych, a ciężar jego obalenia spoczywa na naruszcycielu tych dóbr, jednak nie ma takiego domniemanie w zakresie samego faktu naruszenia dóbr osobistych, który winien udowodnić powód. Powoda obciąża w takiej sprawie dowód odbywania kary pozbawienia wolności w określonych warunkach; nie jest natomiast obciążony wykazaniem bezprawności naruszenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 stycznia 2013r., V ACa 655/12, LEX nr 1280271). O tym, że dochodzący roszczenia o zadośćuczynienie na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. nie jest obciążony obowiązkiem wykazania bezprawności naruszenia, przesądził również Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 18 października 2011r., III CZP 25/11.

Wskazać również należy, że zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Normie tej w warstwie procesowej odpowiada art. 232 k.p.c., zgodnie z którym strony są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Z przytaczanego powyżej przepisu wynika domniemanie bezprawności, a co za tym idzie na pokrzywdzonym spoczywa jedynie obowiązek wykazania, że konkretne dobro osobiste zostało naruszone, zaś sprawca naruszenia chcący uwolnić się od odpowiedzialności musi wykazać okoliczności wyłączające bezprawność jego zachowania.

W ocenie Sądu w rozpoznawanej sprawie powód nie sprostał powyższemu obowiązkowi, nie wykazał bowiem okoliczności wskazanych w pozwie jako podstawy faktycznej zgłoszonych roszczeń. Wobec powyższego przyjęto, iż w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w związku z odbywaniem przez niego w (...)w(...)kary pozbawienia wolności w okresie objętym pozwem tj. od (...) roku do(...) roku.

Przystępując do szczegółowych rozważań na wstępie należy zaznaczyć, iż strona powodowa odbywała w pozwanej jednostce penitencjarnej karę pozbawienia wolności, która spełniała m.in. funkcję represyjną, jako „odplata” za dokonane przestępstwo, zaś pewna wynikająca z niej dolegliwość dla skazanego stanowiła istotny element tej kary. Należy wyraźnie zaznaczyć, że odbywanie kary pozbawienia wolności w żadnym razie nie stanowi pobytu w zakładzie o warunkach zbliżonych do sanatorium lub hotelu, z tą różnicą, że wyłącznie tym co miałyby ją odróżniać, to właśnie fakt pozbawienia wolności. Przeciwnie, już z samego faktu odbywania kary pozbawienia wolności w ocenie sądu bezsprzecznie wpływa również obniżenie standardu życiowego. Tym samym zachowania strony pozwanej, polegające na stworzeniu warunków pobytu w zakładzie karnym, poniżej poziomu typowego dla życia w warunkach wolnościowych, które powód odczuwał jako uciążliwe m.in. w postaci hałasu podczas ciszy nocnej czy jednopunktowego oświetlenia jarzeniowego, nie są przez to bezprawne. Równocześnie Sąd nie negując prawa powoda do godnego odbywania kary pozbawienia wolności, pragnie jedynie raz jeszcze wyjaśnić, że o bezprawnym naruszeniu

dóbr osobistych, w szczególności godności, może być mowa dopiero wówczas, gdy dochodzi do poniżającego, nieludzkiego traktowania, sprzecznego z zasadą humanitaryzmu.

Zdaniem Sądu w stanie faktycznym przedmiotowej sprawy sytuacja tego typu nie miała miejsca. Dokonując oceny warunków pobytu powoda w pozwanej jednostce penitencjarnej, każdorazowo należy mieć na względzie realia polskie. Powyższe odnosi się do

sytuacji osób przebywających przykładowo w szpitalach, placówkach oświatowych czy domach opieki, która niejednokrotnie jest równie mało komfortowa, co wynika z niedofinansowania tych jednostek.

Przechodząc do bardziej szczegółowych rozważań, zdaniem Sądu nie sposób doszukać się naruszenia dóbr osobistych powoda w związku z odbywaniem przez niego kary pozbawienia wolności w objętym pozwem okresie w sposób uzasadniający przyznanie zadośćuczynienia w oparciu o dyspozycję art. 448 k.c. Powód nie wykazał, bowiem istnienia po jego stronie żadnej szkody niemajątkowej. Wskazywał jedynie liczne zastrzeżenia, jakie posiada względem warunków odbywania kary pozbawienia wolności w(...)w (...) zaś celem powołanych przez niego świadków było wyłącznie wzmocnienie wysuwanych twierdzeń. Wobec powyższego uznano, że strona powodowa wykazała jedynie, że odczuwała pewien dyskomfort na skutek panujących w zakładzie warunków, co nie mogło mieć wpływu na rozstrzygnięcie w sprawie. Nadmienić należy również, iż wysuwane twierdzenia powoda były bardzo ogólne oraz zawierały sporo odczuć subiektywnych. Sąd przyjął, że chociażby już z tego względu powództwo podlegało oddaleniu, albowiem powód nie udowodnił w sposób nie budzący wątpliwości, iż pozwany dopuścił się względem niego zachowań, które naruszały wskazane przez dobra osobiste. Wobec powyższego nie sposób zatem uznać, że powód został skrzywdzony, zaś ta krzywda wymaga rekompensaty w kwocie (...) złotych.

Należy zauważyć, że pewne uciążliwości lub niedogodności związane z pobytem w zakładzie karnym nie mogą jeszcze świadczyć o naruszeniu dobra osobistego w postaci uchybienia godności osadzonego. Każde zadośćuczynienie posiada charakter fakultatywny, co oznacza, że nie każde naruszenie dóbr osobistych wymaga od razu zasądzenia zadośćuczynienia, jeżeli stopień doznanej dolegliwości jest niewielki. Nie każda dolegliwość w postaci doznania przykrości lub niewygód stanowi o naruszeniu dóbr osobistych, a tylko taka, która wedle przeciętnych ocen, przyjmowanych w społeczeństwie, przekracza próg dozwolonych zachowań i nie jest małej wagi.

Sąd uznał, że zgodnie z przyjętą od wielu lat oceną społeczeństwa osadzeni, utrzymywani przez Skarb Państwa, sami wybrali takie życie, w którym łamią nakazy prawne i muszą ponosić konsekwencje swego zachowania, czyli być izolowani od reszty społeczeństwa. Dlatego też warunki lokalowe w zakładzie karnym wynikają z wewnętrznych możliwości placówki, i nie są szykaną dla powoda oraz nie mają na celu jego poniżenie czy wyrządzenia mu szkody na zdrowiu. Przyjmuje się, że rygory związane z pobytem w danym zakładzie karnym są takie same dla wszystkich osadzonych. Trudno, zatem mówić o jakimś stopniowaniu współwięźniów pod względem danego czynnika lub kryterium.

Również zarzuty powoda odnośnie tego, jakoby celi w której przebywał miała nie spełniać podstawowych wymogów higienicznych i sanitarnych w ocenie Sądu rozpoznającego przedmiotową sprawę okazały się bezzasadne. Warunki sanitarne i higieniczne, w jakich przebywał powód w pozwanej jednostce penitencjarnej nie mogą być ocenione jako niegodziwe, gdyż osoba odbywająca karę pozbawienia musi liczyć się z pewnymi ograniczeniami i dolegliwościami. O naruszeniu dobra osobistego w postaci uchybienia godności osadzonego w zakładzie karnym nie można mówić w przypadku takich uciążliwości lub niedogodności związanych z pobytem w takim zakładzie, które polegają na niższym od oczekiwanego standardzie celi, czy urządzeń sanitarnych, choćby z tego względu, że dla wielu ludzi nieodbywających kary pozbawienia wolności warunki mieszkaniowe bywają często równie trudne. Godność skazanego przebywającego w zakładzie karnym nie jest naruszona, jeżeli odpowiada uznanym normom poszanowania człowieczeństwa (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 11 października 2012r., I ACa 455/12, LEX nr 1237235). W tym miejscu warto jeszcze nadmienić, że pozbawienie wolności już w samym swoim założeniu stanowi dolegliwość dla osoby skazanej, a warunki, w jakich przebywa osadzony, nie muszą przypominać dostępnych mu na wolności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 kwietnia 2012r., I ACa 337/12, LEX nr 1238481).

Odnosząc się do kwestii braku intymności podczas wykonywania czynności higienicznych należy zauważyć, że panujące ówczesnie w pozwanym zakładzie karnym warunki spowodowane są w głównej mierze wymogami bezpieczeństwa (co jest uzasadnione, zważywszy na charakter placówki), ale także – co warto podkreślić – ograniczonymi możliwościami technicznymi i finansowymi więziennictwa. Dlatego też wdrożone rozwiązania, przystosowane pod istniejące w zakładzie karnym ograniczenia techniczne nie mogą, w ocenie Sądu stanowić zachowania naruszającego godność osobistą powoda.

W ocenie Sądu strona pozwana wykazała w przekonujący sposób, iż warunki bytowe i sanitarne w celach mieszkalnych (...) w (...) są zgodne z obowiązującymi przepisami, w szczególności cele zostały wyposażone w sprawnie działające przewody wentylacji grawitacyjnej oraz że, panuje w nich odpowiednia do pory roku temperatura natomiast wszelkie usterki pozwany usuwa na bieżąco. Powód miał także zapewniony w celi dostęp do bieżącej wody, zaś fakt, że była to woda zimna nie ma znaczenia, bowiem przepisy Kodeksu karnego wykonawczego nie nakazują zapewnienia w celi na co dzień ciepłej wody. Tym samym brak ciepłej wody był zgodny z warunkami obowiązującego wówczas rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r., zgodnie, z których w celach powinna być jedynie zapewniona zimna woda. Należy mieć na względzie także, że minimalny standard warunków lokalowych dla osób eksmitowanych do pomieszczeń tymczasowych także nie zapewnia ciepłej wody. Równocześnie warto wspomnieć, iż Zakład Karny poddawany jest cyklicznym kontrolom stosownych służb takich jak Sanepid czy służby nadzoru budowlanego, a ponadto sędziego penitencjarnego. Powód nie powołał się również na jakiegokolwiek dokumenty z wizytacji Zakładu Karnego, z których wynikałoby, że naruszano standardy obowiązujące wobec osób osadzonych.

W świetle powyższego stwierdzić należy, iż warunki panujące w(...) w(...)w okresie odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności odpowiadały obowiązującym przepisom. Faktem jest, że powód odbywał karę w celach, które nie zawsze były świeżo wyremontowane. Jednakże pomimo okoliczność, iż warunki te odbiegały od tych jakich oczekiwał powód nie może zaś stanowić podstawy do postawienia stronie pozwanej zarzutu celowego narażania powoda na przebywanie w złych warunkach bytowych, jak również nie sposób przyjąć by warunki te naruszały godność osobistą powoda. Poza tym pobyt w zakładzie karnym nieodłącznie wiąże się z wieloma niedogodnościami i ograniczeniami swobody, które stanowią jednak naturalny element wykonywania kary pozbawienia wolności, będącej ze swej istoty środkiem represyjnym. Kara - po to, by mogła spełniać swoje cele wychowawcze i resocjalizacyjne - musi być odczuwalna i dolegliwa, rzecz jasna w stopniu dozwolonym w demokratycznym państwie prawnym. Osoba odbywająca karę pozbawienia wolności nie może zatem zasadnie oczekiwać, że zostanie umieszczona w zakładzie karnym w warunkach przyjemnych, komfortowych, zbliżonych do domowych, nie takie są bowiem założenia tej kary, a i Państwo Polskie nie dysponuje stosownymi możliwościami.

Przechodząc do zarzutu powoda odnośnie przytaczanych okoliczności, iż przebywał on w celi w osobami palącymi, trzeba mieć na względzie, że wielokrotnie zmieniał on swoją deklarację odnośnie używania wyrobów tytoniowych i zgodnie ze składaną deklaracją był niezwłocznie przemieszczany do innej celi. Oczywistym jest jednak, że wymagało to pewnych zabiegów organizacyjnych ze strony pozwanego, a zatem niemożliwe było przeniesienie powoda równocześnie ze zmianą deklaracji. Wskazać należy, że wysuwając zarzut powyższy powód ograniczył się jedynie do ogólnikowego stwierdzenia, iż po zmianie deklaracji nadal przebywał w celi z osobami palącymi, a także iż do wspólnej celi dokwaterowywani byli osadzeni, którzy łamali zakaz palenia. W ocenie Sądu same ogólnikowe twierdzenia nie uzasadniały jednak przyjęcia, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych. W tym miejscu raz jeszcze przypomnienia wymagało, że ciężar dowodu, iż dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone, ciążył na osobie poszukującej ochrony prawnej, a więc na powodzie (art. 6 k.c.). Winien on, zatem nie tylko wykazać w sposób nie budzący wszelkich wątpliwości w jaki sposób naruszono jego dobro osobiste, jak również podać konkretne dobro, które w jego ocenie zostało naruszone bądź zagrożone wraz ze stosownym uzasadnieniem. Niezależnie od powyższego żaden z osadzonych włączając w to powoda, nie zgłaszał do administracji zakładu karnego informacji na temat tego, że ktokolwiek z osadzonych w celi pali, co w przypadku takiego zgłoszenia byłoby powodem niezwłocznego przeniesienia takiej osoby do celi dla osób palących.



Zdaniem Sądu Okręgowego, ustalone w sprawie okoliczności nie dają podstawy do stwierdzenia także, ażeby w trakcie pobytu powoda w (...) w(...)doszło do bezprawnego naruszenia jego dóbr osobistych przez funkcjonariuszy Zakładu Karnego, poprzez ignorowanie i lekceważenie wystosowywanych próśb i wniosków. Powołując się na brak odpowiedniej opieki medycznej powód nie wykazał także w jaki sposób doszło do naruszenia jego zdrowia wskutek działania lub zaniechania strony pozwanej, wobec czego zdaniem Sądu odpada odpowiedzialność, jaka mogłaby wynikać z naruszenia tego dobra. Powód nie wskazał również w jaki sposób w jego ocenie prawidłowa opieka medyczna powinna wyglądać i na czym polegały uchybienia(...)w (...). Tym samym strona powodowa w ocenie Sądu objęta była właściwą opieką medyczną, zaś oczywistym jest, iż odbywanie kary pozbawienia wolności wiąże się z ograniczeniem możliwości skorzystania z opieki medycznej z wyboru na zasadach jakie dostępne są osobom przebywającym na wolności.

Powód wskazując na niezadawalające warunki bytowe nie podnosił, iż miało to związek z naruszaniem przepisów wykonawczych regulujących szczegółowe kwestie dotyczące zasad odbywania kary pozbawienia wolności. Wobec powyższego zdaniem Sądu Okręgowego należało przyjąć, iż twierdzenia powoda o braku właściwej wentylacji, należy uznać za nieudowodnione. Zauważyć należy, iż panująca w celach duszność w istocie mogła stanowić subiektywne odczucie powoda, zaś problemy z tym związane nie wynikały w żaden sposób ze złej woli funkcjonariuszy Służby Więziennej i ich działań nakierowanych na szykanowanie wybranych osadzonych. Warunki, w jakich powód odbywał karę, były takie same jak i innych więźniów, nie mogły być więc one formą jakiegokolwiek indywidualnej dyskryminacji. Równocześnie nie sposób pominąć okoliczności, że powód posiadał realną możliwość przeciwdziałania takiemu stanowi rzeczy poprzez otwarcie bądź zamknięcie otworu okiennego, dzięki czemu możliwym było wywietrzenie celi osadzonych. Fakt wyposażenia każdej celi w okno, pozwala uznać za słuszne twierdzenie strony pozwanej, iż w celi istniała możliwość właściwej cyrkulacji powietrza przy regularnym jej wietrzeniu, o konieczności, której więźniowie byli informowani. Nie bez znaczenia pozostaje, więc okoliczność, iż na skazanych ciąży obowiązek dokonywania wietrzenia cel poprzez systematyczne otwieranie okien oraz korzystanie z mikrowentylacji w oknach. Zważyć należy, że również poprawne korzystanie przez osadzonych z kąpka sanitarnego ma istotny wpływ na zmniejszenie przenikania nieprzyjemnej woni do wnętrza cel. Wobec powyższego warunki nasuwające zastrzeżenia mogły być, zatem niejednokrotnie wywoływane przez zaniedbania samych skazanych, zaś powód nie wykazał, aby ogólny stan celi wynikał z zaniedbań dokonanych przez administrację zakładu karnego.

Zgodnie z art. 41 ust. 4 Konstytucji, każdy pozbawiony wolności powinien być traktowany w sposób humanitarny. Traktowanie „humanitarne” obejmuje coś więcej niż tylko niestosowanie tortur i zakaz traktowania okrutnego, nieludzkiego i poniżającego, o którym mowa w art. 40 Konstytucji. Traktowanie humanitarne musi uwzględniać minimalne potrzeby każdego człowieka, z uwzględnieniem przeciętnego poziomu życia w danym społeczeństwie i wymaga od władzy publicznej pozytywnych działań w celu zaspokojenia tych potrzeb. W ocenie sądu warunki, jakie zapewniono powodowi w (...) w(...) pozwalają uznać, iż powód był traktowany w sposób humanitarny.

Przechodząc do kolejnych zarzutów – dotyczących ograniczania prawa pozwanego do telefonicznego kontaktu z rodziną oraz pozbawienia prawa do udziału w zajęciach sportowych i kulturalno-oświatowych na początku zauważyć należy, iż człowiek pozbawiony wolności i przebywający w zakładzie karnym podlega ścisłym rygorom przewidzianym w regulaminie, do których musi się stosować i które w bardzo znacznym zakresie ograniczają jego swobodne zachowanie się. Całkowite podporządkowanie więźnia tym rygorom nakłada na organy więzienne szczególnie obowiązek ochrony życia i zdrowia więźniów przez stworzenie im warunków życia zapewniających pełne bezpieczeństwo. Codzienne życie więźnia znajduje się pod stałą kontrolą i nadzorem (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 1975 r., II CR 490/75). Sąd uznał, że wysuwane przez powoda twierdzenia odnośnie celowego pozbawiania go prawa do przysługujących mu codziennych rozmów telefonicznych oraz ograniczania prawa korzystania z zaplecza socjalnego zakładu karnego uznać należy za nieudowodnione, a tym samym bezzasadne. W toku postępowania dowodowego ustalono, że prawo do codziennej 5 minutowej rozmowy telefonicznej jest uprawnieniem każdego z osadzonych, do skorzystania, z którego niezbędnym jest wyłącznie zgłoszenie takiego zapotrzebowania dyżurnemu na oddziale. Godziny wykonywania ww. rozmów podlegały co prawda ogólnemu ustaleniu przez dyrektora zakładu, jednakże normy te wpływały z potrzeby organizacji pracy w placówce, zaś ich celem nigdy nie było

limitowanie prawa do kontaktów osadzonych z najbliższymi. Wskazać należy, że wszelkie ograniczenia nie dotyczyły prawa do kontaktu z obrońcą bądź też przypadków nadzwyczajnych związanych z najbliższymi. W ostatnim przypadku dostęp umożliwiany był osadzonemu po złożeniu stosownego wniosku. Wskazać należy, że w aktach sprawy brak jest materiału dowodowego potwierdzającego jakiegokolwiek naruszenia w dziedzinie prawa do kontaktu. Tym samym uznano, że wszelkie twierdzenia powoda w tym zakresie są ogólnikowe oraz nie wykazują w żaden sposób swojej zasadności.

Ustosunkowując się do drugiego z zarzutów Sąd przyjął, że powód miał możliwość korzystania z zaplecza kulturalno-oświatowego. Co prawda faktem jest, że świetlice oddziałowe miały ograniczone możliwości spełnienia swoich funkcji jednakże bezsprzecznie funkcjonowały. Zajęcia w ramach zaplecza kulturalno-oświatowego realizowane były w dwojaki sposób tzn., poza terenem jednostki (np. zajęcia sportowe) lub w świetlicy. Wskazać należy, że udział w tej formie zajęć zależał wyłącznie od woli osadzonego. W omawianym stanie faktycznym powód pozostawał bierny wobec faktu przebywania w zakładzie karnym i nie ubiegał się o możliwości udziału w nich, o czym wskazał nie tylko jego wychowawca ale również świadek(...). W związku z powyższym Sąd uznał, iż również zarzut limitowania dostępu do prowadzonych zajęć kulturalno-oświatowych w tym sportowych należy uznać za nie wykazany przez powoda, a tym samym bezzasadny.

Reasumując niniejsze rozważania wskazać należy, że mimo niedostatecznego komfortu pobytu powoda w celach (...) w (...) dyskomfort ów pozostawał w odpowiedniej proporcji do możliwości Państwa, z czym winien się liczyć każdy popełniający przestępstwo obywatel. Dlatego też powód (...)ponad wszelką wątpliwość nie wykazał, aby na skutek działania pozwanego(...) w (...) doszło do naruszenia przez Skarb Państwa jego dóbr osobistych, ponieważ warunki odbywania kary pozbawienia wolności były zgodne z obowiązującym prawem, a tym samym nie mogły spowodować uzasadnionej szkody i krzywdy. Dlatego też Sąd mając powyższe ustalenia oraz rozważania na uwadze działając na podstawie art. 23 i art. 24 k.c. w związku z art. 448 k.c. i art. 417 § 1 k.c. oddalił powództwo, jako niezasadne i nieudowodnione (punkt I sentencji wyroku).

O kosztach orzeczono na podstawie 102 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c.

Zgodnie z treścią art.102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów lub nie obciążyć jej w ogóle kosztami. Natomiast według art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. A zatem decydujące znaczenie dla obowiązku zwrotu kosztów procesu ma jego wynik, zaś wyjątek od powyższej ogólnej zasady przewiduje art.102 k.p.c., który pozwala w szczególnie uzasadnionych wypadkach na zasądzenie od strony przegrywającej tylko część kosztów lub nie obciążanie jej w ogóle kosztami, przy czym przepis ten nie może być rozszerzająco wykładany i wyklucza uogólnianie, a może być stosowany w zależności od konkretnego przypadku.

Do kręgu okoliczności uzasadniających zastosowanie art. 102 należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu (dążenie do szybkiego zakończenia procesu, do szybkiego wyjaśnienia wszystkich istotnych faktów), jak i fakty leżące na zewnątrz procesu zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego czy sytuacji życiowej. Okoliczności te powinny być oceniane z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego.

Powód postanowieniem Sądu wydanym w niniejszej sprawie w dniu 24 lipca 2017 roku został zwolniony od kosztów sądowych całości. Powód nadal odbywa karę pozbawienia wolności, a zatem nie pracuje oraz nie posiada majątku. W ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie, sytuacja powoda nie uległa zmianie w stosunku do początkowej fazy procesu i w dalszym ciągu zachodzi tego rodzaju szczególny wypadek uzasadniający zastosowanie art.102 k.p.c. (punkt II sentencji wyroku).

Wynagrodzenie pełnomocnika powoda z urzędu w osobie adwokata (...) ustalono w oparciu o przepisy obowiązujące w dacie wszczęcia sprawy na podstawie § 8 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. (Dz. U. 2016 poz. 1714) w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów

nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, powiększając stawkę (...) zł o należny podatek VAT w 23% stawce (punkt III sentencji wyroku).